

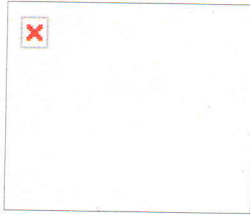
sekretariat

Od: Okręgowy Zarząd Podlaski [podlaski@pzd.pl]

Wysłano: 4 lipca 2012 16:14

Do: sekretariat; media@pzd.pl

Temat: Debata w Rzeczpospolitej 21.06.2012.doc



**POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
OKRĘGOWY ZARZĄD PODLASKI
15-245 Białystok ul. K. Ciołkowskiego 2/5**

NIP: 542-19-65-453 tel. 85 732 22 58

Bank Spółdzielczy Białystok 43 8060 0004 0008 4446 2000 0010

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego,
Numer KRS: 0000293886

L.dz. 554/12

Białystok, dn. 27.06.2012r.

**Pani Renata Krupa-Dąbrowska
Redaktor Dziennika „Rzeczpospolita”**

Polski Związek Działkowców – Okręgowy Zarząd Podlaski w Białymstoku, po zapoznaniu się z treścią artykułu, jaki ukazał się w Dzienniku „Rzeczpospolita”, zatytułowanego „Co z reformą ogrodów działkowych”, będącego zapisem debaty, jaka odbyła się w redakcji „Rzeczpospolitej” 21 czerwca br., pragnie przedstawić swoje stanowisko w sprawie tendencyjnego przygotowania organizacyjnego i merytorycznego przebiegu tej debaty.

Zaproszeni na debatę goście mieli ocenić obowiązującą ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Do udziału w debacie zaproszonych zostało osiem osób, w tym tylko dwóch przedstawicieli Polskiego Związku Działkowców, natomiast aż sześciu mniej lub bardziej jawnych przeciwników Związku, którzy wielokrotnie krytycznie wypowiedzieli się na temat ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych i funkcjonowaniu Polskiego Związku Działkowców.

Na wstępie debaty wszyscy uczestnicy kurtuazyjnie byli zgodni, że ogrody działkowe są potrzebne, gdyż odgrywają ważną funkcję społeczną. Zapewniali też, że nikt w miastach nie chce ich likwidować, że te tereny w większości przypadków nie są potrzebne na inne (komercyjne) cele. Podkreślali też, że problem rekreacji, wypoczynku, kontaktu z przyrodą, konieczność zachowania struktur ekologicznych miast jest bardzo ważny i dotyczy wszystkich mieszkańców miast, w tym zwłaszcza użytkowników działek. Przedstawiciel PZD podkreślił też, że ogrody działkowe są i powinny być traktowane jako pomoc socjalna dla biedniejszej i na ogół starszej części społeczeństwa, której odsetek z roku na rok będzie wzrastał.

Ale na tym, jak stwierdzono w artykule, ta kurtuazyjna jednomyślność się skończyła. Dalsza, zasadnicza, część debaty, w której wypowiedzieli się poszczególni uczestnicy, przedstawiając swoje racje, była już jawną manipulacją wynikającą z nierównego rozkładu sił. Prowadząca debatę dziennikarka Renata Krupa-Dąbrowska, znana z krytycznej oceny działalności Związku i Rodzinnych

Ogrodów Działkowych, z premedytacją pokierowała dyskusją tak, by zatuszować dwa merytoryczne wystąpienia przedstawicieli reprezentujących PZD – Tomasza Terleckiego oraz Prezesa Okręgowego Zarząd PZD we Wrocławiu – Janusza Moszkowskiego.

Pierwszy z nich bronił ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, wskazując na korzyści, jakie daje ona indywidualnemu działkowcowi, zabezpieczając jego interesy tj. bezpłatne prawo użytkowania gruntu, prawo własności do altan, nasadzeń i naniesień na użytkowanej przez niego działce, zwolnienia podatkowe oraz odszkodowanie i tereny zamienne w razie konieczności likwidacji, a także zwolnienie z opłat użytkowania wieczystego.

Zakwestionowanie tych uprawnień działkowców zagwarantowanych w obecnej ustawie, oznaczałoby stopniową faktyczną likwidację 4.941 rodzinnych ogrodów działkowych, z których korzysta ponad milion działkowców, a wraz z rodzinami około 4 milionów Polaków.

Drugi przedstawiciel PZD – Janusz Moszkowski, na przykładzie województwa wrocławskiego przekonywał będących w opozycji uczestników debaty, o tym czym są i czemu służą rodzinne ogrody działkowe oraz jaką rolę pełni ich Związek w prawidłowym funkcjonowaniu, zagospodarowaniu i zagwarantowaniu bezpieczeństwa ogrodów i działkowców. Wskazał, że PZD jako samorządna organizacja działkowców należy do międzynarodowej organizacji ogrodów działkowych UE i jest ceniona w całej Europie. Wszędzie struktura organizacyjna Związku jest podobna i nikomu to nie przeszkadza. Przekonywał też, że obecna ustawa w niczym nie ogranicza rozwoju miast i nie ma żadnej potrzeby likwidacji ROD w centrum miast i przetrzucania ich na peryferia. Zaapelował do prawników biorących udział w debacie, aby nie roztrząsać tego problemu w sposób czysto formalny, bo przecież konstytucja, na którą się powołują, służy całemu społeczeństwu czyli także działkowcom.

Dotychczas obowiązująca ustawa o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w równym stopniu uwzględnia i zabezpiecza ochronę spraw własności wszystkich obywateli, w tym także majątku działkowca wniesionego przez niego w czasie użytkowania działki. Niestety ta merytoryczna argumentacja i apel przedstawicieli PZD o odstąpienie od dokonywania zmian w obowiązującej ustawie o ROD nie przekonała pozostałych uczestników debaty, którzy w różny sposób przedkładali swoje punkty widzenia, często dziwaczne, a nawet szokujące, bez żadnego uzasadnienia, niekiedy urągające godności działkowców np. aby likwidować ogrody w centrum miast pod budowę dzielnic mieszkaniowych dla ludzi młodych, a działkowcom ze zlikwidowanych ogrodów, najczęściej starym, zasłużonym ludziom przekazać teren – niech sobie zakładają ogrody (czytaj obozy ogrodowe) w peryferyjnych dzielnicach.

Wprawdzie w konkluzji debaty stwierdzono, że większość dyskutantów zastrzegła się, że nie chciałyby zastąpić działek w miastach apartamentowcami, ale jednocześnie stwierdziła, że obowiązujące przepisy wymagają zmian, bo dbają jedynie o interesy działkowców, obciążając gminy i państwo kosztami, hamując rozwój miast.

Doprawdy konkluzja jest zdumiewająca i oburzająca, by tak zapamiętałe jątrzyć wokół polskiego ogrodnictwa działkowego, po to tylko, by wyrzucić krzywdę setkom tysięcy polskich rodzin działkowych – ludziom zasłużonym, w przeważającej większości pozostającym w najniższym standardzie życia.

Dlatego też, w przypadku niekorzystnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego

w sprawie ustawy o ROD, Okręgowy Zarząd PZD wraz z 22-tysięczną rzeszą działkowców zintensyfikuje swoje działania w obronie rodzinnych ogrodów działkowych, Związku i wszystkich działkowców.

Czesław Kryszkiewicz
/-/ Sekretarz OZP PZD